

**Sygn. akt II Ka 270/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 lipca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Grażyna Orzechowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2015 r.

sprawy **R. J.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 279 §1 kk i in.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 14 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 459/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, przejmując wydatki tego postępowania na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt II Ka 270/15**

## UZASADNIENIE

**R. J.** oskarżony został o to, że w okresie od 1 do 2 kwietnia 2014 r. w miejscowości S. i B. gm. K. działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru na kilometrze 81,2 linii (...) szlaku kolejowego W.-T. włamał się do kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...) w ten sposób, iż zerwał zamki w drzwiach, a następnie po dostaniu się do wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia dwie baterie akumulatorów, a ponadto na kilometrze 66,0 linii (...)szlaku kolejowego W. – T. włamał się do kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...) w ten sposób, iż zerwał zamki w drzwiach, a następnie po dostaniu się do wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia dwie baterie akumulatorów oraz gaśnicę o łącznej wartości 5.363,60 zł na szkodę (...) S.A. – Zakład (...) w S. – Sekcja Eksploatacji w S. powodując tym zakłócenie działania linii, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej jednego roku pozbawienia wolności będąc skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk,

**tj. o czyn z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 254a kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 64 § 2 kk.**

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2015 roku, sygn. akt II K 459/14, Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. oskarżonego **R. J.** uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 02 kwietnia 2014 roku w miejscowości S., gm. K., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą na 66,0 kilometrze szlaku kolejowego W. – T. (linia (...)) włamał się do kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...) w ten sposób, że zerwał zamki w drzwiach, a następnie po dostaniu się do wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia dwa akumulatory oraz gaśnicę o łącznej wartości 2.706,80 zł na szkodę (...) SA – Zakład (...) w S., Sekcja Eksploatacji w S. powodując tym zakłócenie działania linii kolejowej, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 16 lipca 2008 r. do 21 kwietnia 2011 r. i od 22 sierpnia 2011 r. do 17 maja 2012 r. (z zaliczeniem okresu zatrzymania w sprawie w dniach od 16 maja 2005 r. do 17 maja 2005 r.) kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 27 lutego 2007 r. w sprawie II K 204/06 za popełnienie w warunkach art. 64 § 1 kk czynów wyczerpujących dyspozycję art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 k w zb. z art. 254a kk wz. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za ten czyn na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów skazał go, zaś na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 02 kwietnia 2014r. do dnia 04 kwietnia 2014r. przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w rozmiarze trzech dni;

III. zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych określając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł na podstawie art. 444 kpk w zw. z art. 445 § 1 kpk w zw. z art. 428 § 1 kpk w zw. z art. 425 § 1-3 kpk, obrońca oskarżonego R. J. i zaskarżając pkt I powyższego orzeczenia na korzyść oskarżonego, i na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk rozstrzygnięciu temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazu przepisów postępowania (zwłaszcza art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk), który to błąd wyrażał się w przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że R. J. w dniu 2 kwietnia 2014 r. w miejscowości S., gm. K., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą na 66,0 kilometrze szlaku kolejowego W. – T. (linia (...)) włamał się do kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...) w ten sposób, że zerwał zamki w drzwiach, a następnie po dostaniu się do wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia dwa akumulatory oraz gaśnicę o łącznej wartości 2.706,80 zł na szkodę (...) SA – Zakład (...) w S., Sekcja Eksploatacji w S. powodując tym zakłócenie działania linii kolejowej, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 16 lipca 2008 r. do 21 kwietnia 2011 r. i od 22 sierpnia 2011 r. do 17 maja 2012 r. kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 27 lutego 2007 r. w sprawie II K 204/06 w sytuacji gdy prawidłowo oceniony zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, na przyjęcie takich ustaleń w żadnej mierze nie pozwalał, bowiem w sprawie przeprowadzone dowody nie wykazały jednoznacznie by obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu przedstawionego w akcie oskarżenia.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu obrońca oskarżonego, na podstawie art. 437 § 2 kk, wniósł o zmianę wyroku na korzyść oskarżonego i uniewinnienie go od zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała, aby zarzut stawiany przez autora apelacji wraz z wnioskiem o uniewinnienie, tudzież o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach, były zasadne. Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom skarżącego, poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa R. J., zaś ustalenia te są wynikiem całościowej, obiektywnej (art. 4 kpk) i wszechstronnej oceny dowodów, która nie nosi cech dowolności, a w konsekwencji nie uchybia treści art. 7 kpk. Warto zauważyć, że materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd I instancji dokonał tychże ustaleń jest kompletny, został on prawidłowo ujawniony na rozprawie, stanowiąc podstawę wydania wyroku (art. 410 kpk, art. 92 kpk), zaś ocena zebranego materiału dowodowego uwzględnia wszystkie istotne aspekty sprawy, zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz spełnia wymogi prawidłowego rozumowania. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd orzekający nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 kpk, albowiem opisana w tym przepisie sytuacja (istnienie nie dających się usunąć wątpliwości) nie zachodziła w niniejszej sprawie w odniesieniu do zdarzenia z dnia 2 kwietnia 2014 roku. Nadto szczegółowe i wnikliwe pisemne motywy stanowiska Sądu I instancji, przekonująco przedstawiają tok stosownego rozumowania, zaś zaprezentowane tamże argumenty wskazujące, dlaczego poczyniono konkretne ustalenia, w zakresie strony przedmiotowej i podmiotowej czynu oskarżonego, zasługują na uwzględnienie.

Przechodząc do szczegółowego omówienia skargi odwoławczej obrońcy oskarżonego R. J., wskazać należy, iż istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który zarzucił skarżący, nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego i na forsowaniu jedynie własnego poglądu strony na tę kwestię. Dla skuteczności tego rodzaju zarzutu niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego, jakich konkretnych uchybień w świetle zgodności lub niezgodności z treścią dowodu, zasad logiki czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy, dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów Sąd I instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.05.2005 roku sygn. WA 10/05, OSNwSK 2005/1/947). Tymczasem obrońca oskarżonego nie zdołał wykazać w żaden racjonalny sposób aby Sąd I instancji popełnił zasadnicze błędy w ocenie dowodów, a ograniczył się jedynie do polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy, czego potwierdzeniem jest bardzo ogólny i gołosłowny zarzut obrońcy, że „Sąd I instancji dopuścił się pewnej nadinterpretacji i uznał jako wiarygodną jedynie wersję lansowaną przez policję i pracowników kolei”. Taka metoda kwestionowania materiału dowodowego nie mogła okazać się skuteczna, skoro obrońca nie dokonał analizy zeznań świadków i jej oceny dokonanej przez Sąd orzekający, w której wykazałby błędny tok rozumowania Sądu.

Zasadnicza argumentacja obrońcy oskarżonego sprowadza się do zdyskredytowania dowodów, na podstawie których Sąd I instancji czynił ustalenia faktyczne i stwierdzeniu, że ustaleniom poczynionym przez Sąd Rejonowy przeczy rzeczywista treść materiału dowodowego, ponieważ brak jest jakiegokolwiek dowodu bezpośredniego wskazującego na popełnienie przez niego przypisanego mu czynu, a oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Faktem jest, iż Sąd prowadzący w I instancji proces w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu nie dysponował dowodem wskazującym wprost i bezpośrednio na popełnienie przez oskarżonego przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia, o równie jednoznacznej wymowie jak np. zeznania naocznego świadka zdarzenia, który widziałby jak oskarżony dokonuje kradzieży z włamaniem do kontenera kolejowego wspólnie z inną osobą. W tym zakresie przyznać można rację obrońcy oskarżonego, że w sprawie brak jest bezpośrednich dowodów na to, że oskarżony dokonał włamania do kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...), ponieważ, jak wskazał Sąd Rejonowy, nie dokonano ujęcia oskarżonego wewnątrz kontenera podczas dokonywania kradzieży, lecz został on zauważony przez funkcjonariuszy Policji kiedy znajdował się już w swoim samochodzie stojącym w pobliżu przedmiotowego kontenera. Sąd orzekający ujawnił jednak, wziął pod uwagę i właściwie - we wzajemnym powiązaniu - ocenił cały, utrwalony skrupulatnie w toku całego dotychczasowego postępowania, bogaty zestaw dowodów

przemawiających z różną mocą za sprawstwem R. J.. Okoliczności te jednak pominął skarżący, bezpodstawnie wskazując, że w sprawie brak jakichkolwiek dowodów na sprawstwo oskarżonego.

W ocenie Sądu II instancji, okoliczności wynikające z logicznych, spójnych i konsekwentnych zeznań świadków P. B., K. P., A. R., K. G., Z. R. i J. C., w powiązaniu z dowodem z oględzin przedmiotów ujawnionych na trasie ucieczki oskarżonego, tworzą spójny i logiczny, a jednocześnie nierozzerwalny ciąg poszlak wskazujący jednoznacznie na sprawstwo oskarżonego. W tych okolicznościach zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu I instancji, że stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy, pozwalający na budowanie na jego podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Mimo zatem braku dowodów bezpośrednich na sam fakt dokonania przez oskarżonego włamania do kontenera kolejowego, stanowią one wystarczającą podstawę do ustalenia sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Z powyższych dowodów wnika, że w niedługim czasie po tym jak pracownik (...) zauważył na urządzeniu diagnostycznym systemu, sygnalizację nieuprawnionego otwarcia kontenera kolejowego, w niedalekiej odległości od przedmiotowego kontenera funkcjonariusze Policji P. B. i R. W. zauważyli obok torów w lesie stojący z włączonymi światłami samochód O. (...), za którego kierownicą siedział oskarżony, a na miejscu pasażera, nieustalony mężczyzna. Gdy radiowóz zbliżył się do niego, samochód ruszył i odjechał w stronę S.. Podczas pościgu, z samochodu O. (...) wyrzucone zostały skradzione z kontenera przedmioty, tj. gaśnica i akumulator. Gdy na chwilę zwolnił, z samochodu tego wysiadł nieustalony mężczyzna, który uciekł w głąb lasu, dlatego nie został on zatrzymany. Po pewnym czasie R. J. zatrzymał pojazd i został ujęty przez funkcjonariuszy Policji.

Wbrew sugestiom apelującego, przesłuchani w sprawie świadkowie nie mieli żadnych osobistych powodów, ani procesowego interesu w tym aby przedstawiać fakty w sposób niezgodny z ich rzeczywistym przebiegiem i w sposób bezpodstawny stawiać w złym świetle oskarżonego, który jest dla nich osobą obcą i nie mieli z nim nigdy żadnego kontaktu

Nie było zatem żadnych podstaw aby odmówić wiary świadkom w zakresie w jakim opisywali przebieg zdarzeń w dniu 2 kwietnia 2014 roku, od momentu ujawnienia faktu nielegalnego otwarcia kontenera kolejowego, poprzez ujawnienie na miejscu zdarzenia samochodu kierowanego przez oskarżonego, pościgu za nim, wyrzucania z niego przedmiotów, czy też ich rozpoznania jako tych, które pochodziły z powyższego kontenera kolejowego.

Jak słusznie podniósł Sąd Rejonowy wszystkie te okoliczności świadczą jednoznacznie o tym, że to oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dokonał kradzieży z włamaniem do kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...). Niewątpliwie zestawienie ze sobą takich okoliczności jak: krótki czas jaki upłynął od ujawnienia nielegalnej ingerencji w kontener kolejowy do momentu ujawnienia w jego pobliżu oskarżonego, fakt posiadania przez niego w swoim samochodzie skradzionych z kontenera przedmiotów, ich wyrzucenie podczas pościgu, zachowanie oskarżonego i innej przebywającej z nim osoby polegające na ucieczce na widok radiowozu policyjnego, oddalenie się nieustalonego mężczyzny, prowadzi do jednoznacznej konkluzji, że nie jest możliwe inne wnioskowanie niż to, które zaprezentował Sąd Rejonowy, tj. że sprawcą kradzieży z włamaniem na szkodę (...) SA – Zakład (...) w S. jest oskarżony R. J. działający wspólnie i w porozumieniu z innym mężczyzną. Nie byłby logiczny wniosek, że inna osoba niż oskarżony i współpracująca z nim nieustalona osoba, w tak krótkim czasie, dokonała kradzieży z włamaniem i następnie umieściła skradzione przedmioty w użytkowanym przez nich samochodzie.

Całościowe rozpatrzenie wszystkich przytoczonych dowodów i okoliczności, analiza czasowo-przestrzennych realiów zdarzenia, w ocenie Sądu II instancji, upoważniało Sąd I instancji do dokonania ustalenia o popełnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, gdyż wystąpienia równocześnie tylu czynników wskazujących na sprawstwo oskarżonego nie można było w sposób prawdopodobny inaczej wytłumaczyć.

Przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy kompleksowej analizy materiału dowodowego, obejmującej wszystkie dowody w ich wzajemnym powiązaniu i prowadzącej do wniosków racjonalnych z logicznego punktu widzenia oraz pozostających w zgodzie ze wskazaniami doświadczenia życiowego, nie były w stanie skutecznie zakwestionować zarzuty i argumenty przedstawione w apelacji obrońcy. Twierdzenie skarżącego, że funkcjonariusze Policji nie znaleźli

w samochodzie oskarżonego skradzionych przedmiotów, jest niezrozumiałe w sytuacji gdy zostały one z niego wyrzucone podczas ucieczki przed funkcjonariuszami Policji. Nie mógł też zmienić oceny dowodów, podnoszony przez obrońcę fakt, iż na przedmiotach, które zostały skradzione z kontenera kolejowego samoczynnej blokady liniowej (...), nie ujawniono pochodzących od oskarżonego śladów daktyloskopijnych, w sytuacji gdy bez wątplenia ustalono, że zostały one wyrzucone z samochodu, którym poruszał się oskarżony, a w popełnieniu przestępstwa współdziałał z inną osobą. Nie mogły zostać uwzględnione uwagi skarżącego dotyczące błędnego ustalenia, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, zwłaszcza że skarżący powołuje się w tym zakresie na konieczność przesłuchania A. S. (2), tylko dlatego, że w zarzucie wskazano, iż R. J. miał dopuścić się czynu wspólnie z nim, nie zauważając, że Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, której tożsamości nie ustalono, a nie z A. S. (2). Poza tym nieuprawnione jest kwestionowanie ustaleń Sądu Rejonowego poprzez stwierdzenie, że Sąd nie wyjaśnił dlaczego uznaje, że R. J. musiał działać wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a nie był jedynie na miejscu zdarzenia w innym charakterze. Po pierwsze, kwestie te wyjaśnił w dostateczny sposób Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, a po drugie, słabość twierdzenia obrońcy wynika już z samej jego treści, gdyż mimo, że skarżący sugeruje, że oskarżony mógłby przebywać na miejscu zdarzenia „w innym charakterze”, nie podał żadnego racjonalnego argumentu świadczącego o trafności jego sugestii.

Zatem w przedmiotowej sprawie, wbrew odmiennym i bezzasadnym wywodom apelującego, Sąd I instancji prawidłowo wykazał, że dowody pośrednie - ocenione we wzajemnym powiązaniu - wskazują bez wątpliwości na sprawstwo oskarżonego R. J., a zarazem wykluczają możliwość sprawstwa jakiegokolwiek innej osoby, zaś istniejące w sprawie poszlaki tworzą zamknięty krąg, z którego wynika, że nikt inny tylko oskarżony, wokół którego ten krąg się zamyka, działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, dokonał kradzieży z włamaniem do kontenera kolejowego zabierając z niego dwa akumulatory oraz gaśnicę o łącznej wartości 2.706,80 zł, powodując przez to zakłócenie działania linii kolejowej na międzynarodowej trasie kolejowej.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu II instancji, ustalony na podstawie zebranych dowodów przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, nie budzi żadnych wątpliwości. Skoro ustalenia faktyczne poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej i zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, to ustalenia takie nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów i zasługują na akceptację. Oceny tej nie mógł zmienić fakt, iż oskarżony nie poczuwa się do winy. Słusznie w obliczu ustalonych okoliczności Sąd I instancji uznał te wyjaśnienia za niewiarygodne, stanowiące formę obrony.

Stąd też, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że ustalony przez Sąd meriti stan faktyczny w pełni uprawniał do uznania winy oskarżonego w takim zakresie, w jakim orzekł to Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku argumentację w kwestii wyczerpania przez oskarżonego zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych znamion przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 254a kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, którego popełnienie zostało przypisane oskarżonemu zaskarżonym orzeczeniem.

Tak jak nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu w wyroku przestępstwa, tak również z pełną aprobatą Sądu odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kary. Wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wszystkim dyrektywom wymiaru kary. Orzeczonej karze odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznego niebezpieczeństwa czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, rodzaj i wysokość wyrządzonej przez niego szkody, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Sąd I instancji ferując rozstrzygnięcie o karze należycie rozważył wszystkie okoliczności mające znaczenie dla tej kwestii, zachował prawidłowe proporcje w ocenie tych okoliczności, w związku z czym orzeczonej karze zasługuje na miano adekwatnej, współmiernej i sprawiedliwej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu odwoławczego.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, wobec oczywistej bezzasadności zarzutu podniesionego w wywiedzionym przez skarżącego środku odwoławczym oraz niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 i 440 kpk podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego, na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki tego postępowania na rachunek Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.